

6

powstania był stale czynny aż do końca okupacji.

Już od pierwszej chwili wkroczenia Niemców na obszar powiatu kozienickiego okupant zastosował niebywały terror. Tylko w tych pierwszych dniach po wkroczeniu we wrześniu 1939 roku Niemcy zabili na terenie gminy Sieciechów około 30 osób cywilnych, między innymi zabili 3-ich małych chłopców ze wsi Posiołek, którzy na ich widok zaczęli uciekać. We wsi ~~Boje~~ <sup>Boje</sup> zabili 3-ich chłopów: Bajso~~wa~~, Sere~~dyna~~ i Bar~~ęszkiewicz~~<sup>ęszkiewicz</sup>. Od pierwszego momentu dokonywali pogromów ludności żydowskiej. W pierwszym dniu bez żadnej przyczyny zabili we wsi Kępice Żyda z Gniewoszowa, a wszystkich mężczyzn ze wsi Kępice i Przewóz aresztowali i wywieźli do obozu w Kozienicach. W listopadzie 1939 r. zabili, za uszkodzenie kabla, który jak się później okazało uszkodził samochód niemiecki, Henryka Michalczyka ze wsi Opactwo, który miał 16 lat i <sup>ni</sup>Zwol~~ni~~<sup>ni</sup>ckiego z Sieciechowa, a całą ludność gminy zmusili pod karą śmierci do pilnowania kabli od stacji Bako~~wa~~<sup>wa</sup> do stacji Zajezerze przez całą zimę 1939-40 r. Bardzo dużo osób pochorowało się z przeziębienia, szczególnie ludzi starszych. We wsi Ma~~łolice~~<sup>łolice</sup> zabili rolnika nazwiskiem Borowiec, u którego znaleziono dubeltówkę do płoszenia kruków z oziminy. Borowiec broń tę miał z przed wojny i od władz polskich miał na nią pozwolenie, a o zakazie posiadania broni nie wiedział.

Okupant nakładał bardzo duże kontyngenty na ludność wiejską, konfiskował żywność, zboże, jaja, masło, tłuszcze, trzodę chlewną i bydło. Za niewywiązywa~~nie~~<sup>nie</sup> się w terminie z obowiązkowych dostaw nakładano wysokie kary a nawet zamykano do więzienia. Bito chłopów na spędach bydła, trzody chlewnej i przegładach koni. Wsie przetrząsano w poszukiwaniu młodzieży, aby ich schwytać i wywieźć do Niemiec na roboty. Oprócz aresztowań

Q-68

akcji, ponieważ sam znany był na stacji Sarnów. "Tomasz" wyznaczył ludzi do akcji. Opanowano stację przed przybyciem pociągu. "Grzegorz" z dwoma żołnierzami znajdowali się wewnątrz stacji przy telegrafie i telefonie. Sekcja "Kłosa" i drużyna "Zajakały" zajęli stanowiska wokół stacji. Po przybyciu pociągu na stację "Bilof" pełnił ~~skar~~ straż przy maszyniście. "Tomasz" dał rozkaz aby wszyscy pasażerowie pociągu opuścili wagony. Następnie ogłosił, aby nikt się nie oddalał bo stacja zajęta jest przez polską partyzantkę. Wydał następnie rozkaz aby wszyscy Niemcy wystąpili do przodu. Gdy ci nie kwapili się z wystąpieniem, zagroził im, że będą sprawdzane dowody tożsamości, po sprawdzeniu dowodów Niemcy, którzy nie wystąpią będą rozstrzelani. Na te słowa wszyscy Niemcy, tak mężczyźni jak i kobiety wystąpili do przodu. Było ich około 50-60 osób. Polacy, po oddzieleniu ich od Niemców, dostali polecenie zajęcia miejsc w wagonach co też z radością uczynili. Do zatrzymanych Niemców przemówił "Tomasz". Powiedział on mniej więcej tak: "Niemcy! na pasach macie napisy "Got mit uns", ale Bóg nie jest z wami, za dużo popełniliście zbrodni, świat wam tego nigdy nie zapomni i nie daruje. Przed wojną mieliście te same prawa co i Polacy. Dzisiaj stosujecie odpowiedzialność zbiorową. Zabijacie nie tylko osoby młode, ale zabijacie też dzieci i starców, kobiety w ciąży. Wyjęci jesteście spod ochrony prawa. Rabujecie nasze mienie. Wymordowaliście wszystkich Żydów. Zналиśmy ich, bo mieszkali z nami. Mieli kłopoty, troski i radości, tak jak każdy człowiek je ma. Mieli dzieci. Wszyscy poszli pod miecz. W imię czego te zbrodnie popełniacie? Hitler was oszukał. Za rok już nie będzie was w Polsce. Wyjedźcie do Niemiec. Lecz my pójdziemy za wami. Wszyscy będziecie przywiezieni z powrotem

nie posiada. Nawet załoga wytwórni w Pionkach w poważnej części składała się z okolicznych chłopów posiadających gospodarstwa karłowate lub drobne działki ziemi. Ludność powiatu kozienickiego w większości stanowią chłopci mówiący gwara mazurską. Zamknięci w sobie i dumni mają wytrwałość dawnego ludu puszczańskiego, którego są potomkami. Cechuje ich głęboki patriotyzm oraz gorące przywiązanie do ziemi i stron rodzinnych. Posiadają wysoko rozwiniętą świadomość narodową, są świadomi spraw społecznych i politycznych. Żywe są tradycje walk o społeczne i narodowe wyzwolenie. Do rozbudzenia tej świadomości przyczyniły się takie organizacje jak: Stronnictwo Ludowe i organizacja młodzieżowa "Wici", a w okresie okupacji ich twór ~~ny~~ Bataliony *Chłopskie*.

Przed wojną w okolicznych miasteczkach i osadach zamieszkiwała dość liczna ludność żydowska, wymordowana przez Niemców na początku okupacji.

Powiat kozienicki w czasie okupacji zaliczał się do obszarów trudnych i niebezpiecznych. Wschodnim swym skrajem przylegał do Wisły na przestrzeni około 100 km od ~~Rozniewa~~ <sup>Radomia</sup> do Janowa i Oblas. Przecina go magistrala kolejowa Dęblin-Radom <sup>i Warsz</sup> ~~Pula~~ <sup>Radom-Pula</sup> wy i Radom-Kozienice. Południowa i wschodnia część powiatu pozbawiona jest większych obszarów leśnych i stanowi jakby barierę oddzielającą go od wielkich kompleksów leśnych środkowej kielczyzny. W tych warunkach, to że oddziały partyzanckie mogły działać /Oddz. BCh, oddz. AK i oddz. SOB/ należy zawdzięczać ludności wiejskiej powiatu, która niejednokrotnie płacąc ofiarami wspomagała ~~prxyk~~ partyzantów, udzielała im schronienia ~~z~~ kwater oraz żywności.

Działacze ruchu ludowego w powiecie kozienickim przystępując do organizowania BCh a potem oddziału partyzanckiego BCh